

## 1,6 MLN ZŁOTYCH NA DWIE ZAGŁUSZARKI FAL RADIOWYCH

---

Wydaje się, że decyzja do kogo trafi umowa na dostawę dwóch zagłuszarek fal radiowych dla Komendy Głównej Policji jest przesądzona. Z czterech złożonych w postępowaniu ofert, tylko jedna mieści się bowiem w budżecie formacji na zakup sprzętu. Na ostateczną decyzją policji będziemy musieli jednak jeszcze chwilę poczekać.

Cztery podmioty okazały się zainteresowane realizacją dostawy dwóch zagłuszarek fal radiowych dla polskiej policji. Najatrakcyjniejszą zarówno pod względem ceny, terminu realizacji dostaw, jak i okresu gwarancji wydaje się być propozycja złożona przez spółkę Transactor Security z Warszawy. Firma zaproponowała, że sprzęt dostarczy za ponad 1,187 mln złotych do 30 września br. Warszawska spółka zaproponowała również gwarancję trwającą 48 miesięcy.

Kolejne oferty pochodzą od firm MEX TECHNOLOGIES z Warszawy oraz Hertz Systems Ltd z Zielonej Góry. Obie spółki zaproponowały już jednak cenę nie tylko wyższą, ale również nie mieszczącą się w budżecie formacji - ponad 1,7 mln złotych. Ostatnim zainteresowanym okazał się warszawski IBCOL. W tym przypadku cenę dostawy dwóch zagłuszarek wskazano na ponad 2,2 mln złotych.

Można obstawiać, że sprzęt trafi oczywiście do policyjnych minerów-pirotechników. A jego przeznaczeniem ma być blokowanie emitowania sygnału radiowego służącego do potencjalnego zdalnego aktywowania urządzeń wybuchowych. Jakiego dokładnie sprzętu szuka formacja dowiedzieli się jednak tym razem jedynie wykonawcy zainteresowani złożeniem oferty, po przesłaniu odpowiedniego wniosku i oświadczenia. Jak poinformowała KGP w dokumentach dotyczących zamówienia, opis przedmiotu zamówienia zawiera bowiem informacje o charakterze poufnym, które nie mogą zostać udostępnione na zasadach ogólnych. Tym razem, gdyż to [drugie w ostatnim roku podejście do zakupu tego sprzętu przez formację](#).

Policja próbowała zakupić dwie zagłuszarki jeszcze w 2019 roku. Szukała wtedy sprzętu, który będzie zagłuszał częstotliwości od 25 MHz do 2690 MHz. Jednocześnie, użytkownicy mieli mieć możliwość programowania tzw. okien pasmowych, dla zadeklarowanej częstotliwości pracy sprzętu specjalistycznego policji, a pracującego oraz sterowanego właśnie drogą radiową w zagłuszonym paśmie.

**Czytaj też:** [Jaki pistolet wybierze policja? Do kupienia nawet 9 tys. sztuk](#)

Sprzęt miał charakteryzować się łatwym i szybkim montażem systemu anten, a także być wyposażonymi w dodatkowe anteny kierunkowe dla pasm telefonii komórkowej. Użytkownik zagłuszarki miał mieć możliwość zdalnego włączenia oraz wyłączenia urządzenia z odległości nie mniejszej niż 30 metrów, za pomocą komunikacji przewodowej i bezprzewodowej. Waga tego rodzaju

urządzeń nie miała być większa niż 45 kg i miała umożliwiać swobodne przemieszczanie zagłuszarki przez policyjnego минера-pirotechnika ubranego w ciężki strój przeciwołamkowy EOD.

KGP unieważniła jednak zeszłoroczny przetarg, twierdząc, że nie udostępniła specyfikacji istotnych warunków zamówienia tzn. dokumentu, w którym zawarte byłyby wytyczne dotyczące tego jakiego sprzętu potrzebują mundurowi. Co ciekawe, SIWZ był dostępny, a ze stron przetargu zniknął dopiero po jakimś czasie.